

# DZIENNIK WILEŃSKI



**REDAKCJA I ADMINISTRACJA:** Wilno, Mostowa 1. Telefon Redakcji, Administracji i Drukarni 12-44. Redakcja otwarta od 11 do 16 i od 19 do 24-ej. Administracja czynna w dni powszednie od 9 do 20-ej, w niedziele od 12 do 13-ej. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie.

**PRENUMERATA:** miesięczna 4 zł., z odnośnikiem i przesyłką pocztową 21. 4 gr. 80, zagranicą 8 zł.  
**OGŁOSZENIA:** za wiersz milim. przed tekstem i w tekście (6 linowa) 25 gr., za tekstem (10 linowa) po 12 gr., nekrologi przed tekstem po 25 gr. Ogłoszenia cyfrowe, skomplikowane i z zastępowaniem miejsca o 25 proc. drożej. Terminy druku mogą być przez Administrację dowolnie zmieniane. Konto czekowe w P. K. O. Nr. 80187.



## Zacharewiczowa

po krótkich i ciężkich cierpieniach zmarła opatrzona Sw. Sakramentami w wieku lat 68  
Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby przy ul. Artyleryjskiej 4 m. 2 nastąpiło w dniu 19 b. m. o godz. 7 ej wieczór do kościoła Sw. Jakóba. Nabożeństwo żałobne odbędzie się w tymże kościele dnia 20 b. m. o godz. 9 i pół pozem nastąpi pogrzeb na Cmentarz Rosse. O czym zawiadamiamy  
Synowie, Synowa i Wnuki.

### OD ADMINISTRACJI

Do dzisiejszego numeru gazety „DZIENNIK WILEŃSKI” dołączyliśmy dla wszystkich prenumeratorów zamiejscowych blankiet nadawczy P. K. O. Konto 80.187 dla załatwienia opłaty należności za prenumeratę. Prenumerata miesięczna z przesyłką 4 zł. 50 gr. Nieopłacone egzemplarze będą z dniem 1 Lipca 1933 r. wstrzymane.

### Odpowiedź Stanów Zjednoczonych na notę polską w sprawie spłaty długów.

WASZYNGTON (Pat). Pełniący obowiązki sekretarza stanu Philips przesłał wczoraj do ambasady Rzeczypospolitej w Waszyngtonie memorandum następującej treści:  
„Rząd Stanów Zjednoczonych potwierdza odbiór noty rządu polskiego, stwierdzającej jego stanowisko w stosunku do zobowiązania dłużnego wobec rządu Stanów Zjednoczonych, płatnego 15 czerwca 1933 r. Rząd Stanów Zjednoczonych zaznacza, że rząd polski nie dokonał w całości, ani też w części płatności raty, wynikającej z istniejącego pomiędzy rządem polskim a rządem Stanów Zjednoczonych układu o długach. Rząd Stanów Zjednoczonych zmuszony jest z całą otwartością zwrócić uwagę na zagadnienia, wynikłe z uchylecia się rządu polskiego od dokonania wpłaty, przypadającej 15 grudnia 1932, która nie została dotychczas uregulowana, ani omówiona pomiędzy obu narodami. Rząd Stanów Zjednoczonych podkreśla również, że rząd polski opiera się, nie dokonując wpłaty powyższej raty — na zasadzie niemożności jej dokonania.”

### Umowa polsko-sowiecka w sprawie spławu

WARSZAWA (Pat). Dziś p. minister spraw zagranicznych i poseł ZSRR w Warszawie podpisali umowę pomiędzy Rzeczpospolitą a ZSRR o spławie materiałów drzewnych na rzekach granicznych.  
Umowa ta reguluje warunki, na jakich odbywać się będzie spław na tych rzekach. Zastępuje ona szereg umów lokalnych, jakie zawierane były pomiędzy władzami administracyjnymi obu państw w sprawie organizacji spławu na poszczególnych rzekach granicznych. Podpisana konwencja stanowi uregulowanie jeszcze jednej sprawy w stosunkach polsko-sowieckich.

### Mowa programowa przyszłego prezydenta Gdańska.

GDANSK (Pat). Na zebraniu przedstawicieli stronnictwa narodowo-socjalistycznego oraz przywódców bojówek partyjnych przyszły prezydent Senatu Rauschnig wygłosił przemówienie, wskazując na rolę Gdańska pod względem międzynarodowym. Należy dbać o to, aby nie doszło do żadnych zajęć, mogących naruszyć stan bezpieczeństwa w Gdańsku. Należy dbać również o pokojową współpracę z Polską.

### Hitlerowcy chcą niepodzielnie rządzić Gdańskiem.

GDANSK (Pat). Sobotnia konferencja pomiędzy prezydentem Senatu Ziehmem a przyszłym prezydentem Rauschnigiem w sprawie udziału stronnictwa niemiecko-narodowego w nowym Senacie nie otrzymała ani jednego miejsca.

### Masoni polscy o masonach niemieckich.

„Racjonalista” (Nr. 6), argan „Koła Intelktualistów” wolnomysłieliskich, propagujących w naszym społeczeństwie zasady masonskie (pp. Kotarbiński, Ułaszyn), tak pisze o swych współbraciach w Niemczech:  
Masoneria niemiecka, tak niedawno jeszcze szczytująca się swymi wpływami i potęgą, legła pokornie u stóp brutalnego zdobywcy i zaproponowała mu zerwanie z międzynarodową organizacją wzajemną za przycięgnięcie jej do łona niemieckiego faszystwu. Smutne świadectwo ducha! Historia zanotuje to sobie, z jaką łatwością niemieccy masoni gotowi byli zamienić trójkąt na swastykę. Ale Mahdi germański odrzucił ofertę; nawet wyprysnęła jący się międzynarodowości u swastyczniony mason nie godzien jest przystąpić do świętego ołtarza rasowej czystości aryjsko-germańskiej. Zakonspirowani obecnie z musu wolnomysłielice niemieccy patrzą z ironiczną litością na swych niedawnych sojuszników ideowych, odrzuconych tak pogardliwie od prawowiernego złobka.  
I nie tylko w Niemczech masoni składali oferty wodzowi nacjonalizmu wojującego. Przedtem jeszcze „złożyli ją” Mussoliniemu w i pokaźnej liczbie wcisnęli się do szeregów faszystowskich, by szerszy dewersje.  
W Polsce włos z góry nie spadł masonom. Przeciwnie, jak to nieraz już wzmiankowaliśmy, zajmują wcale dobre i intratne stanowiska, dając od czasu do czasu znać o sobie w wystąpieniach antykatolickich. (Kap).

### Pogłoska o zamordowaniu ks. Olszaukasa

RYGA (Pat). Donoszą z Kowna, że w dniu dzisiejszym zamordowany został były prałat Olszaukas. Przebieg zbrodni był następujący: Gdy Olszaukas wracał do swej posiadłości, położonej niedaleko Połagi i przejeżdżał przez las, padł z gęstwiny strzał. Kula ugodziła śmiertelnie Olszaukasa. Sprawcy zbrodni dotychczas nie wykryto. Panuje powszechne przekonanie, że morderstwo dokonane zostało na tle porachunków osobistych. Były prałat Olszaukas pozbawiony został święceń kapłańskich, po wyroku sądowym, skazującym go na 10 lat więzienia za zabójstwo nauczycielki Uscinowiczowej.

### Ujęcie organizacji terrorystycznej w Austrii

WIEN (Pat). Urzędowy komunikat donosi, że policji wiedeńskiej udało się wysledzić wszystkich wykonawców i inspiratorów zamachów dynamitowych. Należą oni do organizacji narodowo-socjalistycznej, znanej pod nazwą S. A. W. Ubiegłą sobotę dwaj aresztowani narodowi socjaliści złożyli zeznania, w których przyznali się do udziału w zamachach, podając szczegóły organizacji terrorystycznej, a nadto opisując pochodzenie i sposób fabrykacji bomb. Wymienili też oni jako inspiratorów 5 kierujących członków organizacji narodowo-socjalistycznej. Dwóch z nich udało się zaarrestować jeszcze w sobotę.

## Dookoła konferencji gospodarczej w Londynie.

### Dwuznaczne stanowisko Roosevelta w sprawie rozejmu walutowego.

PARYŻ (Pat). Agencja Havasa donosi z Waszyngtonu, iż w środowiskach rządowych przewidują przyjęcie przez Amerykę rozejmu walutowego ewentualnie w przyszłym tygodniu, w zależności jednak od wielu czynników, mających wpływ na bezpośrednie interesy Stanów Zjednoczonych.  
Prezydent Roosevelt nie zgodził się na formułę przedłożonej propozycji, dotyczącej kontroli fluktuacji dewizy amerykańskiej przez czynniki międzynarodowe. Drugim czynnikiem, który spowodował prezydenta Roosevelta do odrzucenia propozycji londyńskiej, dotyczącej stabilizacji walutowej, miało być przesłanie, iż stabilizacja ta nie może być dokonana w całkowitem oderwaniu od tak ważnego czynnika, jakim jest poziom cen na rynku wewnętrznym danego kraju. Dopiero po uwzględnieniu tych czynników w dalszych pertraktacjach Waszyngtonu z Londynem i Paryżem można będzie znaleźć taką formułę, która zadowoli nie tylko interesy Francji, ale również i Stanów Zjednoczonych.  
PARYŻ (Pat). Prasa wieczorna uważa, iż wyjazd prezydenta Roosevelta na kilkudniową wycieczkę odpoczynkową morską opóźni ostateczną decyzję w sprawie rozejmu walutowego. W oczekiwaniu decydującego załatwienia tej sprawy konferencja londyńska znalazła się w rodzaju półwakacji, gdyż większość zdecydowana delegacji uważa, iż żadna sprawa, znajdująca się na porządku dziennym obrad, nie może być posunięta naprzód bez uprzedniego załatwienia kwestji walutowej.

### «Ostatnia niemiecka ekstrawagancja».

LONDYN (Pat). Memorjał Hugenberg wywołuje w dalszym ciągu w prasie angielskiej liczne uwagi zgodnie potępiające ten dokument.  
„Times” poświęca mu artykuł wstępny, w którym stwierdza, że memorjał Hugenberga jest przykładem, jak się nie pomaga konferencji. Jest on utrzymany w żargonie, przystosowanym być może do audytorium hitlerowców, ale zupełnie nieodpowiednim dla wykształconych umysłów ekonomistów.  
„Times”, przytaczając niektóre górnotłone ustępy z memorjału Hugenberga, z ironią zapytuje: „Cóż to ma wspólnego z taryfami celnymi, z kontyngentami, podziałem rynków i resztą spraw, jakimi ma się zająć komisja o charakterze wybitnie technicznym. Wydaje się nieprawdopodobne, ażeby Hugenberg mógł wnieść swój memorjał bez zgody Berlina. O przywróceniu Niemcom ich dawnych posiadłości nie może być mowy, zaś ich pretensje mandatowe winny zostać skierowane do Ligi Narodów. W Londynie mogą one tylko podważyć bieg prac konferencji.”

### Dodatkowe pełnomocnictwa dla delegata Polski wice-min. Koca.

LONDYN (Pat). Przewodniczący delegacji polskiej wiceminister skarbu Koc otrzymał dziś od prezydenta Rzeczypospolitej dodatkowe pełnomocnictwa, stwierdzające rozszerzenie jego pełnomocnictw również i na prawo podpisania w imieniu rządu polskiego ewentualnych umów i porozumień międzynarodowych, jakie wynikną z konferencji w Londynie.

### Delegacja niemiecka opuszcza Konferencję Prasową w Genewie.

BERLIN (Pat). Wolff donosi, że delegacja niemiecka na konferencję prasy w Genewie złożyła na ręce prezydium oświadczenie, iż opuszcza na znak protestu konferencję, uważając atak na dr. Ley'a jako obrazę wszystkich członków delegacji niemieckiej. Delegacja oświadcza, iż tak długo nie będzie mogła powrócić na konferencję, dopóki żądania i zażalenia niemieckie nie zostaną uwzględnione.

### Agitacyjna mowa Hitlera.

BERLIN (Pat). Na międzynarodowym zlocie oddziałów szturmowych Srodkowych Niemiec w Erfurcie kanclerz Hitler wygłosił przemówienie, w którym jako jeden z głównych celów uzasadniał zdobycie całej młodzieży dla ruchu narodowo-socjalistycznego. Młodzież musi być wychowana w duchu narodowo-socjalistycznym. O ile starsza generacja nie będzie mogła oświadczyć się całkowicie za odrodzoną Rzeszę, wówczas dzieci zostaną jej odebrane i wychowane będą tak, jak tego wymaga dobro narodu niemieckiego. Kola rydwanu dziejowego zlamia wszelki opór, napotykaną po drodze.

### Program Hitlera.

BERLIN. Pat.— Prezydent Senatu wirtemburskiego Waldemann który uczestniczył w berlińskiej konferencji przywódców narodowo-socjalistycznych, po powrocie do Sztutgartu oświadczył:  
W toku obrad kanclerz Hitler ujął cały ruch narodowo-socjalistyczny w 5 punktach:  
1) Wszystkie partie, zarówno marksistowskie, jak mieszczańskie, zostaną zgodnie z zasadą jednolice rozważane.  
2) Wszelka łączność elementów internacjonalizmu, a więc marksizmu, żydostwa i wolnomularstwa, zostanie zerwana, gdyż jedynie państwo ma przywilej reprezentacji we wszystkich dziedzinach na terenie międzynarodowym.  
3) Uchylone będą wszelkie różnice o charakterze stanowym, klasowym i wyznaniowym.  
4) Zlikwidowany zostanie liberalny i kapitalistyczny system gospodarki.  
5) Usunięty będzie system demokracji parlamentarnej.

### Prześladowanie socjalistów w Niemczech.

HAMBURG (Pat). W lokalu zawieszonym od kilku tygodni lokalu socjalistycznego „Hamburger Echo” zaarrestowała policja polityczna 3 przywódców socjalistycznych na tajnym nocnym zebraniu. Wśród nich znajdują się były sekretarz stanu dr. Staudinger, były hamburski senator polityczny Schoenfelder, przewodniczący frakcji socjalistycznej w Sejmie hamburskim Podeyn. Policja twierdzi, że znalazła materiał, będący dowodem zdrady stanu.

### Jeszcze jedno samobójstwo polityczne w Niemczech.

PARYŻ (Pat). Profesor August Mayer, były dyrektor Pina-koteki w Monachium — jak informuje „Le Quotidien” — przetrzymywany obecnie w jednym z więzień niemieckich, usiłował odebrać sobie życie przez przecięcie żył. Stan zdrowia jego jest krytyczny. Prof. Mayer, z pochodzenia Żyd, zaarrestowany został na samym początku zwycięstwa hitlerowców.  
**Wet za wet.**  
PRAGA (Pat). Ukazalo się zapowiadane rozporządzenie o odebraniu 98 pismom niemieckim debitu pocztowego w Czechosłowacji. Jest to zarządzenie odwetowe za odebranie przez Niemcy debitu szeregowi pism

szymu. Memorjał ten nie różni się niczem od podobnych deklaracji oficjalnych dzisiejszych Niemiec. Trzeba zgóry odrzucić jak najbardziej stanowczo, jako nieskuteczne wszelkie wykryte delegacji niemieckiej, usiłujące teraz zepchnąć na Hugenberga całą odpowiedzialność za memorjał. Hugenberg mówił tylko o rzeczach, o których marzą kierownicy obecnych Niemiec, do których dążą i które stanowią ich program. Faszystki niemieckie, dorwawszy się do władzy, starają się odzyskać to, co jest stracone bezpowrotnie, starają się znaleźć wyjście z krytycznej sytuacji, w której znalazł się imperjalizm niemiecki w swej ekspansji na wschód.

Donkichoci niemieccy — pisze „Prawda” — powinni jednak pamiętać o losie tych, którzy usiłowali cofnąć wstecz bieg wypadków, a zostali zmiażdżeni przez kamienie młyńskie historii. Bawic się w donkichotów faszystki niemieccy mogą, ile chcą, ale my mamy dość tych żartów. Czyż jest rzeczą możliwą, ażeby w faszystowskich Niemczech zapomniano, jakim skandalem skończyło się pierwsze usiłowanie zawładnięcia Ukrainą Sowiecką w roku 1918?

„Prawda” kończy temi słowy: „Niechaj panowie faszystki nie zapominają, że kraj nasz będzie umiał stawić opór, który nie tylko zapewni mu nienaruszalność naszych granic, ale który mógłby sprawić, że w ręce nasze wpadłaby część terytorjum, należącego właśnie do tych, którzy zapomną o rozbójniczych atakach, usiłując nastawić na naszą ziemię sowiecką”.

MOSKWA (Pat). „Prawda” pisze o memorjał Hugenberga, co następuje:  
„Memorjał Hugenberga, złożony w Londynie, szczerze przedstawia zasadnicze punkty awanturniczej polityki zagranicznej fa-

momencie, gdy Niemcy stosują wobec niej bojkot.  
Natomiast w sprawie spotkania dwu premierów wyrażono pogląd, aby odbył się na czas ostatecznej ratyfikacji i podpisania paktu 4-ch, to znaczy, jak liczą w Rzymie, na połowę lipca — a to głównie dlatego, aby uniknąć wrażenia, że przed ratyfikacją i podpisaniem Paryż naradził się z Rzymem.  
Zdaje się, że nie bez wpływu na ten pogląd był wyjazd ambasadora niemieckiego von Hassela, który udał się do Berlina z raportem o ustosunkowaniu się Włoch do spraw austriackich.

### Porozumienie włosko-francuskie.

W tej sprawie poinformował Baul Boncour Włochy, że rząd francuski zdecydował się przyspieszyć pożyczkę 300 milionów, przyznaną Austrii i że w tym celu delegat Banku Francji Rist udał się już do Wiednia.  
Wiadomość tę Włochy przyjęły z zadowoleniem. W Rzymie podkreśla się znaczenie tej decyzji dla Austrii w tym właśnie momencie, gdy Niemcy stosują wobec niej bojkot.  
Natomiast w sprawie spotkania dwu premierów wyrażono pogląd, aby odbył się na czas ostatecznej ratyfikacji i podpisania paktu 4-ch, to znaczy, jak liczą w Rzymie, na połowę lipca — a to głównie dlatego, aby uniknąć wrażenia, że przed ratyfikacją i podpisaniem Paryż naradził się z Rzymem.  
Zdaje się, że nie bez wpływu na ten pogląd był wyjazd ambasadora niemieckiego von Hassela, który udał się do Berlina z raportem o ustosunkowaniu się Włoch do spraw austriackich.

### Niemieckie siły zbrojne na morzu.

PARYŻ (Pat). „L'Ere Nouvelle” podaje interesujące dane, dotyczące wartości bojowej floty niemieckiej. Niemcy rozporządzają obecnie 4-ma pancernikami. Poza to w skład sił morskich Rzeszy wchodzi 6 krążowników, z których 5 zbudowano od roku 1925 według wszelkich zasad nowoczesnej techniki budowy okrętów bojowych. Ponadto Rzesza ma 1 krążownik szkolny, 24 torpedowce, których budowa rozpoczęła się w 1926 roku i 38 polowaczy min. Przewidziane jest ostateczne wykończenie jednego pacenrnika oraz budowa drugiego w roku 1935.

### Zmiana w rządzie kowieńskim.

RYGA. Pat.—Donoszą z Kowna, że w dniu 19 czerwca zaszła zmiana personalna w składzie gabinetu litewskiego. Dotychczasowy minister sprawiedliwości Zyriski mianowany został naczelnym kontrolerem państwa. Ministrem sprawiedliwości mianowany został były gubernator Kłajpedy Merkis.

**KATOL CHRONI KAŻDEGO**  
OD PLAGI letniej,  
łepkie radkainis muchy, komary, pchły, pluskwy i wszelkie robactwo. Sprzedaw. w składach apt. i aptekach.  
Przedł. H. Wojtkiewicz, Wilno, Kalwaryjska 21.

**KOMUNIKAT STRONNICTWA NARODOWEGO**  
W niedziele, dnia 25 b. m. w sali Stronnictwa przy ul. Orzeszkowej 11 o g. 5 i pół po pol. odbędzie się **Zebranie Stronnictwa Narodowego** z referatem Generalnego sekretarza Stronnictwa Narodowego **pośła Karola Wierczaka** o sytuacji politycznej i sprawozdanie z Rady Naczelnej Stronnictwa Narodowego.  
**WEJŚCIE TYLKO DLA CZŁONKÓW STRONNICTWA NARODOWEGO.**  
Zapisy na członków przyjmuje Sekretariat codziennie od godz. 11 do 3 i od 6—7 Nowi członkowie muszą być przy przyjęciu poleceni przez 2-ch członków.

## Sowieckie kłopoty na Dalekim Wschodzie.

Od szeregu lat jesteśmy świadkami systematycznego posuwania się Japonii i wzmocnienia na kontynencie azjatyckim, co jednocześnie w paizie idzie z równie systematycznym, krok za krokiem, cofaniem się Sowietów i utratą wpływów nad Pacyfikiem.

Wprawdzie do otwartego, o-rężnego starcia pomiędzy Rosją a Japonją jeszcze nie doszło i wobec ustępliwości rządu sowieckiego, niewiadomo kiedy dojdzie, tem niemniej walka tam toczy się na życie i śmierć, aczkolwiek na razie jeszcze bezkrwawa.

W walce tej posługują się Sowietowie szczególną metodą, wygrzywania przeciwko Japonji innych potencji, to Chin, to znów Ameryki, wytwarzania coraz to nowych trudności, to w Lidze Narodów, to znów w samej Mandżurji, przez popieranie tam bandytyzmu, zawsze jednak unikając starannie i przezornie bezpośredniego starcia.

Usadowienie się Japonji w Mandżukuo niewątpliwie zagraża przedewszystkiem interesom Rosji na Dalekim Wschodzie, jednakże Sowiety nie uważają za stosowne sprzeciwić się temu, przeciwnie, zachowywały zewnętrznie przynajmniej najciszej neutralność, licząc jednocześnie na zbrojny sprzeciw Chin, które cichaczem popierały. Atoli Japonja bardzo szybko załatwiła się z Chinami, kładąc je, że użyjemy sportowego zwrotu, „na obydwie łapki”. Dziś, oparta o „wielki mur” Japonja silniejszą niż kiedykolwiek zajmuje pozycję.

Z Ligą Narodów załatwiła się Japonja w sposób bardzo radykalny, opuszczając to czcigodne ale niezradne grono, bez najmniejszej zresztą szkody dla siebie.

Na tem nie kończy się łańcuch konfliktów na Dalekim Wschodzie. Jak wiadomo, Mandżurję przecina kolej, która łączy Rosję z jej portem we Władywostoku, a która wybudowana została przez Rosję i prawnie stanowi jej własność zastrzeżoną przez umowę zawartą ongi z Chinami. Rosja strzegła dotychczas zazdrośnie praw swych do tej kolei, i kiedy przed kilku laty, jeszcze przed powstaniem państwa Mandżukuo, Chiny (prawdopodobnie z poduszczenia Japonji) próbowały zaanektować tę kolej, Sowiety nie zawahały się zareagować orężnie. W pierwszej zaraz potyczce Chiny zostały pobite na głowę i dawny porządek został przywrócony na kolei.

Trudniej sprawa poszła z Japonją, która ani myśli o jakimś kondominium na kolei, przechodzącej przez terytorjum państwa Mandżukuo, a faktycznie dziś już kolonij japońskiej. Dla Rosji sprawa przedstawia się tem groźniej, iż droga okólna, wiodąca do Władywostoku, znajduje się w stanie zupełnego upadku, wobec czego komunikacja z tym portem zależna jest dziś całkowicie od łaski lub niełaski Japonji. Formalnie Rosja jest w prawie, gdyż Japonja, zabierając Mandżurję, tem samem musiała przejąć wszelkie zobowiązania poprzednich rządów chińskich w stosunku do osób trzecich. Atoli Japonja, jak widać, nie myśli się bawić w podobne skrupuły, Sowiety zaś dalekie są od tego, by wobec Japonji użyć tego samego argumentu, jakiego przed kilku laty użyły w stosunku do słabych Chin. Zamiast więc wysłać swe wojska — ślą bardzo ugodowe noty do Tokio, proponując sprzedaż kolei.

Japonja pozornie zgadza się z propozycją, jednocześnie przewlekając całą sprawę. Tymczasem na kolei szerzy się chaos i bandytyzm. Czyżby to było oznaką słabości Japonji, która nie może rzekomo opanować sytuacji, jaka ostatnio wytworzyła się na kolei? Bynajmniej. Rząd sowiecki przeciwnie uważa, iż chaos ten celowo został wytworzony przez samą Japonję, która w ten sposób pragnie stworzyć pretekst do zaanektowania kolei bez żadnego odszkodowania. Rząd sowiecki śle więc jedną po drugiej notę do Tokio, uskarżając się na destrukcyjną działalność władz japońskich na kolei i ponawiając propozycję kupna.

Japonja zwleka — jednocześnie zaś... nie próżnuje, bo oto śmiała ręką sięgnęła po Mongolję, która dotychczas należała do sfery

## Z prasy.

**Gramofon.**  
Wprawdzie prasa poświęca dziś wiele miejsca konferencji gospodarczej w Londynie, ale jakoś nikt nie wierzy w to, by zjazd ten potrafił dokonać czegoś istotnego, jeżeli chodzi o walkę z przesileniem gospodarczym.

Dlaczego tak jest?  
Odpowiedź mamy poniekąd w tem, co piszą gazety o przemówieniu chociażby naszego delegata, p. Koca.

Tak np. prof. Rybarski w następujący sposób przedstawia „liberalne” poglądy pana „pulkownika” na międzynarodowe położenie finansowo-gospodarcze:  
„Przez stabilizację waluty chce ożywić międzynarodowy rynek finansowy. Opowiada się za powrotem zaufania, stopniowym zniesieniem restrykcji walutowych; „należy ograniczyć, o ile nie znieść zupełnie, wszystkie zarządzenia reglamentacyjne, które duszą międzynarodowe życie gospodarcze.”

Słyszano się to już na niedawnej konferencji, można by, zamiast wygłaszać tego rodzaju poglądy przez żywego człowieka, ustawić gramofon, któryby powtarzał te krągłe zdania o międzynarodowym zaufaniu, wzmożeniu obrotów, zniesieniu ograniczeń międzynarodowych i t. d.

Otóż istotnie w tym „gramofonie” należy szukać rozwiązania za gadki niewiarliwy w pomysłowe wyniki wszelkich konferencji międzynarodowych. Bo to, co się gada od dłuższego czasu na wszelkich zjazdach dziwnie przypomina stare, zgrane płyty gramofonowe, które już wszystkich znudziły i zmęczyły.

**Tłuste i chude waluty.**  
A jednak są w Polsce jeszcze ludzie, którzy nietylko mogą tych oklepanych melodyj wysłuchiwać, ale nawet gotowi na tę samą nutę śpiewać.

Są to głównie osobnicy niezdolni myśleć samodzielnie, natomiast skłonni do bezkrytycznego przyjmowania wszystkiego, co ma markę zagraniczną.

Tak np. w sprawie waluty. Mamy dziś liczny zastęp ludzi entuzjastycznie się dewaluacji.

Jeżeli mogły Stany Zjednoczone obniżyć kurs dolara, dla czego my mamy być gorsi — obniżajmy kurs złotego. Jednakże sprawa bynajmniej nie jest ani tak prosta, ani tak łatwa.

Stwierdza to w sposób nader przekonujący „Słowo Pomorskie”, pisząc o walutach tłustych i chudych.

Te pierwsze mogą sobie pozwolić na kurację odtłuszczającą, gdy chudym tego czynić nie wolno.

Dowodzą tego liczby. Dla przykładu porównajmy cyfry przeciętne dochodu rocznego przypadającego na jednego mieszkańca, a otrzymamy następującą kolejność. (Dochód obliczono w złotych):

| Kraj:          | Dochód na 1 osobę: |
|----------------|--------------------|
| Stany Zjedn.   | 6.537              |
| Holandja       | 3.326              |
| Anglja         | 3.290              |
| Norwegja       | 2.807              |
| Danja          | 2.402              |
| Niemcy         | 2.261              |
| Francja        | 2.016              |
| Czechosłowacja | 1.323              |
| Austria        | 1.145              |
| Włochy         | 961                |
| Lotwa          | 831                |
| Jugosławja     | 720                |
| Polska         | 665                |
| Litwa          | 638                |
| Bułgarja       | 541                |

wpływów rosyjskich i nawet ustrój wewnętrzny miała nawpół komunistyczny, wzorowany na ustroju sowieckim. Prasa sowiecka uderzyła na alarm, uważając że przez zabór Mongolji, co obecnie jest już bodaj kwestją bardzo krótkiego czasu, Japonja stanie się potężnym państwem na kontynencie wschodnio-azjatyckim. Sowiety zdają sobie najzupełniej sprawę z tego, czem to grozi Rosji—jednocześnie jednak zdradzają wobec ostatnich wypadków na wschodzie całkowitą bezradność.

Do niedawna Rosja pocieszała się tem, że akcja japońska na wschodzie musi się spotkać ze stanowczym oporem Ameryki, że Ameryka nie pozwoli na zbytny rozrost potęgi japońskiej na kontynencie azjatyckim. Było w tem rozumowaniu sporo słuszności, jako że nawet Japonja rozszerzając swe wpływy w Azji, jednocześnie oglądała się nieufnie, czy aby nie spodzianie nie wypadnie jej stawić czoła potężnej flocie Stanów Zjednoczonych. Lecz dyplomacja japońska w Ameryce nie próbnowała. Zwłaszcza od czasu objęcia rządów przez Roosevelta dokonało się znaczne zbliżenie. Prasa sowiecka, która przed miesiącem jeszcze uważała wojnę amerykańsko-japońską za nieuniknioną, dziś bardzo melancholijnie pisze o porozumieniu japońsko-amerykańskim i o zapewnieniu przez Stany Zjednoczone desinteressament w sprawach wschodnio-azjatyckich.

Polska (od 1926 r. „mocarstwowa”) znajduje się na szarym końcu i wyprzedza tylko Litwę i Bułgarję.

Jeszcze gorzej stoimy w dziedzinie oszczędności:

| Kraj:          | Oszczędność na 1 mieszk.: |
|----------------|---------------------------|
| Norwegja       | 1.883                     |
| Danja          | 1.444                     |
| Szwecja        | 1.288                     |
| Anglja         | 463                       |
| Włochy         | 354                       |
| Niemcy         | 351                       |
| Czechosłowacja | 347                       |
| Francja        | 311                       |
| Polska         | 26                        |

Jeśli jeszcze ktoś ma wątpliwości co do możności dokonywania eksperymentu z „odtłuszczeniem” tego „Słowa Pomorskiego” odsyła do liczb przedstawiających zapasy złota i walut, znajdujących się w Banku Polskim.

| Dzień:        | Złoto: | Waluty: | Razem: |
|---------------|--------|---------|--------|
| 1929. 31. 12. | 700    | 419     | 1.119  |
| 1931. 31. 12. | 600    | 88      | 688    |
| 1932. 31. 12. | 502    | 48      | 500    |
| 1933. 29. 2.  | 513    | 13      | 532    |

Po zaznajomieniu się z temi cyframi zgłodzić się musimy ze „Słowem Pomorskiem”, że nie o „schudnięciu” należy nam myśleć.

„U nas, w Polsce, przydałoby się coś innego. Nasz złoty nie może być chudną; byłoby dobrze, gdyby się nieco wzmożnił, rozszerzył i rozmnożył.

Inaczej leczy się tyfłoc, a inaczej nadmierną chudość. Ta zasada odnosi się nie tylko do ludzi, ale także do walut.”

## Żydzi kolonizują wieś polską.

Od dłuższego już czasu dyskutuje się w prasie żydowskiej sprawie osiedlenia ludności żydowskiej na wsi. Żydzi czują, że przesilenie gospodarcze usuwa im z pod nóg grunt do handlu i wszelkiej spekulacji. Dociekania teoretyków żydowskiego ruchu narodowego idą w kierunku przemiany struktury społecznej ludności żydowskiej w Polsce. Ma to nastąpić przy pomocy przesunięcia nadmiaru ludności żydowskiej z miast na wieś i osiedlenia dotychczasowych kupców, rzemieślników i wogóle najuboższej części żydostwa polskiego na wsi.

Takie przesiedlenie żydów z miast do wsi w województwach północno-wschodnich już rozpoczęło. Zorganizowało się tam specjalne towarzystwo żydowskie, które zajęło się kolonizowaniem wsi polskiej przez żydów. Zdołano stworzyć już szereg osódek w województwie nowogródzkim, wileńskim i w północnej części województwa, osadzając rodziny żydowskie na wsi. Nie dzieje się to bez odpowiedniego kapitału, dostarczanego przez międzynarodowe instytucje żydowskie, finansujące żydowską kolonizację na wsi polskiej.

Trzeba się spodziewać, że kolonizacja żydowska będzie się wzmagała w miarę, jak napływać będą coraz nowe tysiące zbiegów żydowskich z Niemiec. Składają się oni przeważnie z proletariatu żydowskiego, którego żydzi nie zechcą lokować w miastach i miasteczkach bez równoczesnego odłudnienia „ghetta” żydowskiego, przez osiedlenie części jego mieszkańców na wsi.

Próby kolonizowania wsi polskiej przez żydów przejawiają się

kiego przewrotu na Dalekim Wschodzie i całkiem nowego układu du sił pod hegemonją Japonji. Chiny, upokierzone i pokonane temu się nie sprzeciwia, Ameryka nie chce się wtrącać, Rosja zaś jest całkiem odosobniona i liczyć może jedynie na własne siły. Jakże zaś są te siły o tem — „wiedza sąsiedzi”. Nie braknie wprawdzie „mięsa dla armat”, natomiast wielki jest brak już nie tylko mięsa ale chleba dla armji, która bez należytej aprowizacji rychłoby się rozpadła na luźne, zbójckie watahy. Gdy skutkiem ostatecznej kolektywistycznej gospodarki głód zagraża coraz bardziej Rosji europejskiej, gdy dla zaaprowizowania miast trzeba urządzić zbrojne rewizyjne najazdy na wieś wówczas nowe, masowe rekwizycje dla potrzeb olbrzymiej armji na dalekim wschodzie niewątpliwie doprowadziłyby na całym obszarze państwa do groźnych rozruchów. Do tego dodać trzeba, że prowadzenie wojny na odległość dziesięciu tysięcy kilometrów od naturalnych podstaw, wymaga przedewszystkiem nadzwyczajnych środków komunikacyjnych, które w sowieckiej Rosji są bez porównania gorsze niżeli te, któreimi rozporządzała Rosja carska w r. 1904.

Czem w podobnych warunkach groziłaby Rosji wojna — łatwo zrozumieć. Zdają sobie z tego dokładnie sprawę obecni władcy Rosji. Stąd ustępliwość rządu sowieckiego w sprawach dalekiego wschodu — z czego znówu Japonja korzysta w całej pełni.

Pytanie tylko, do jakich granic sięgnie agresywność japońska i gdzie się skończy ustępliwość sowiecka?

## 1.400 milionów długów samorządowych.

Zadłużenie samorządów w Polsce stanowi poważną sumę przeszło miljarda złotych, wobec pięciu miliardów zadłużenia państwa.

Według oficjalnych danych statystycznych, zawartych w Małym Roczniku Statystycznym, zadłużenie wynosi ogółem na 3. 3. 1932 — 1.155 milionów złotych w odniesieniu do 700 związków samorządowych na 90 istniejących. Droga pobieżnego szacunku zadłużenia nieobjętych statystyką związków samorządowych możemy określić, że zadłużenie samorządu ogółem wynosi około 1.400 milionów złotych (w dalszych rozważaniach musimy z konieczności operować liczbą 1.155 milionów).

Zadłużenie ogółem dzieli się na długie i krótkoterminowe. Długoterminowe zadłużenie wynosi 909 milionów złotych, krótkoterminowe — 246 milionów.

Największe zadłużenia mają miasta, szczególnie miasta większe, a szczególnie Warszawa. Stan zadłużenia m. st. Warszawy wynosi 234 milj. zł., zadłużenie 9 (na 10 istniejących) miast wielkich liczących ponad 100 tysięcy ludności wynosi 290 milj. zł., 38 miast mniejszych (na 58 istniejących) wynosi 230 milj. zł. i wreszcie 409 miast małych z których w każdym liczba ludności nie przekracza 20

tysięcy, (na 567 istniejących) wynosi 134 milj. zł.

Zadłużenie powiatów jest znacznie mniejsze i wynosi 164 milj. zł. z odniesieniem do 245 powiatów (na 259 istniejących).

Wreszcie zadłużenia wojewódzkich (zachodnich tylko) związków samorządowych wynosi 102 milj. zł.

Czy i tak zadłużenie samorządu wzrasta? Na to zagadnienie można dać odpowiedź tylko ogólnikową — tak, liczbowo jednak ująć się nie da ze względu na to, że w roku poprzednim urząd statystyczny opracował dane dla innej liczby związków samorządowych, czyniąc w ten sposób porównania niemożliwymi.

Znajdujemy natomiast dane, że w roku budżetowym 1931-32 samorząd zaciągnął nowych pożyczek długoterminowych na sumę 62 milj. zł. Zadłużenie więc wzrosło o tę sumę. Co do spłacenia rat dawnych pożyczek należy przypuszczać, że spłacane są one słabo, wskutek głodu kapitałowego i małej rentowności przedsiębiorstw na których urzędzenie zaciągnano pożyczki.

Przejdźmy wreszcie do źródeł, z których samorząd czerpał te pożyczki. W 35 procentach są to pożyczki otrzymane ze skarbu państwa bezpośrednio lub też z banków państwowych. Banki Komunalne, Kasy Oszczędności i inne związki komunalne biorą udział w ogólnej sumie pożyczek w 13 procentach, Zakłady ubezpieczeń społecznych — 3 proc., instytucje i osoby prywatne 5 proc., pożyczki obligacyjne wewnętrzne—11 proc., pożyczki zagraniczne 21 proc., wreszcie inne zobowiązania łącznie wynoszą pozostałe 13 proc.

## Emisja renty ziemskiej na 50 milj. zł.

Minister skarbu wydał rozporządzenie o emisji pierwszej serii państwowej renty ziemskiej na sumę 50 milj. zł. w złocie. Rozporządzenie to jest wykonaniem uchwalonej przez sejm ustawy, dającej właścicielom ziemskim, którzy grunt nabyły zostały na akcję osadniczą, prawo wyboru albo pozostania przy dotychczasowej 5-procentowej renty albo też skonwertowania swoich wierzytelności na rentę 3-procentową, której papiery będą również przyjmowane na poczet spłat podatkowych. Renta umarzana będzie corocznie drogą losowań; umarzanie trwać będzie do r. 1992. Rozporządzenie weszło w życie z dniem ogłoszenia.

## Obniżka płac.

Komisja rozjemcza w Katowicach wydała orzeczenie, obniżając płace w górnictwie kruszczeniowym na G. Śląsku w granicach około 5 proc.

## Przed szeregiem nowych dekretów rządowych.

Ustawy o przemysłach hutniczym, naftowym i węglowym.

Ministerstwo Przemysłu i Handlu przygotowało, jak słyhać, 13 projektów nowych ustaw, które przeważnie mają wejść w życie w formie dekretów. Znajdują się wśród nich ustawa o przemyśle hutniczym, ustawa naftowa, ustawa o pokładach węgla, o popieraniu elektryfikacji, o miarach i o

prawie probierczem, a także o Izbach Rzemieślniczych i cechach, o kasach targowych, o reorganizacji cel i rybołówstwie morskiem. Wreszcie omawiany szeroko w ostatnich dniach na terenie publicznym projekt noweli do prawa przemysłowego.

## Rezultaty konwersji pożyczek długoterminowych Banku Rolnego.

Odbyło się w Warszawie pod przewodnictwem prezesa b. ministra Seweryna Ludkiewicza posiedzenie rady nadzorczej Państwowego Banku Rolnego, na którym rozpatrzone sprawozdanie z działalności Banku za kwartał ubiegły.

Ponadto rada omówiła szereg spraw, dotyczących rozłożenia zapłaconych tytułu kredytów długoterminowych. Stan skonwertowanych pożyczek długoterminowych w listach zastawnych zmniejszył się wskutek przedterminowych spłat i wynosił na 1 czerwca r. b. 222,2 milj. zł., natomiast stan skonwertowanych pożyczek w obligacjach melioracyjnych pozostał bez zmiany w wysokości 111,5 milj. zł.

Ogółem kredyt długoterminowy w listach zastawnych i obligacjach melioracyjnych wynosił na koniec maja r. b. 333,7 milj. zł.

## Przywóz niemiecki do Polski wzrasta.

Fakt wzrostu przywozu niemieckiego do Polski w ciągu kwietnia r. b. jest wysoce zastanawiający. I tak w kwietniu r. b. przywóz z Niemiec do Polski wzrósł z 12,7 do 14,3 milj. zł., tj. o 1,6 milj. zł. czyli o 11 proc. w porównaniu z miesiącem poprzednim, a udział Niemiec w polskim przywozie podwyższył się z 21,6 do 21,8 proc. Dzieje się to w okresie, kiedy Niemcy wprowadzają coraz to nowe ograniczenia przywozowe i znaczne zwyżki celne od przywozu polskich towarów, głównie rolniczych do Niemiec. Wzrost przywozu niemieckiego do Polski objął następujące artykuły: drzewo

egzotyczne, forniry, płyty kamienne, cegły magnezytowe, piryt, kamienie do szlifowania, asfalt, wosk bitumowy, nawozy sztuczne, sodę, kwas siarkowy, związki chromowe, kałafonje, garbniki, półprodukty chemiczne organiczne, środki lecznicze, farby, miedź hutniczą i elektroliczną, nikiel, ołów, samochody ciężarowe, części automobilowe.

## Do Palestyny!

WARSZAWA. Pat.— W poniedziałek o godzinie 17 wyjechało z dworca Głównego w Warszawie 145 emigrantów—Żydów, udających się via Triest do Palestyny.



700,000 osób w Polsce stale używa

MYDEŁKA do ZĘBÓW

PASTY do ZĘBÓW

**DENS MAJOLA**

które idealnie czyszczą i bielą zęby, utrzymując je w zdrowiu, usuwają osad, wzmacniają dźgista oraz dezynfekują całą jamę ustną.

Dostać można we wszystkich składach aptecznych i perfumerjach. 15902—0

## Krwawa rocznica serbska.

30 rocznica królobójstwa.

Noc z 10 na 11 czerwca 1903 roku zapisana jest w historii krwawymi głaskami. W noc tę zamordowali pod wodztwem Dragutina Dimitrijevica spryszczeni członkowie „Czarnej Ręki” króla serbskiego Aleksandra i jego małżonkę morganatyczną, Dragę Maszin z domu Lunjevica.

Już od szeregu dni oficerów garnizonu w Biadogrodzie ogarnął nastrój wysokiego podniecenia. Korpus oficerski oburzony był na króla Aleksandra, ponieważ posłuł on był kobietę wątpliwej sławy. Zawiązało się spryszczenie wśród oficerów, którego celem i zadaniem było uwolnienie Serbji od niegodnego króla i przywrócenie dynastji Karageorgiewiczów. Wieczorem 10 czerwca spryszczeni zebrał się w kasynie oficerskiej. Napiecie nerwów znajduje sobie upust w nabyt głosnej zabawie przy kieliszku i śpiewie. W rogu siedzi milcząco porucznik Kalanajec a jak nieprzytomny patrzy przed siebie. W otwartych drzwiach sali staje oficer wielkiego wzrostu. Hałas nagle ucisza się. Do wchodzącego podchodzi kapitan Lukar, meldując:

— Panie kapitanie, jesteśmy wszyscy gotowi, nie ma jeszcze tylko kapitana Drajewa z 6 pułku.

— Proszę Panów na naradę o godzinie 12,30!

Nowoprzybyły skierował swe kroki ku siedzącemu w kącie porucznikowi.

— Kalan, wszystko w porządku. Zagadnięty porwał się na nogi i w odpowiedzi na pytanie począł nerwowo ścisnąć ukryte pod mundurem naboje dynamitowe, przeznaczone dla wykonania zamachu w pałacu królewskim.

— Zimna krew, to najważniejszej — uspakajal kapitan Apis. — Zivkovic, mający w swej pioczy klucze zamkowe, jest absolutnie pewny. Opanowanie wart zamkowych zajmie zaledwie kilka minut, a kapitan Drajewo sprowadzi nam szóstaków. Dzisiejszej nocy spryszczeni „Czarnej Ręki” zmyją z Serbji hańbę, jaką kraj nasz splamili się przed światem. O godzinie 12,50 wyruszamy!

O oznaczonym czasie spryszczeni oficerowie w grupach po kilku udają się w kierunku zamku królewskiego. Konaku, za nimi kroczy kapitan Drajewo na czele 6 pułku piechoty, Kapitan Apis z trzema oficerami kroczy śmiało ku bramie zamkowej. Posterunek podwójny wychodzi z karabinem, gotowym do strzału.

— Otwieraj! — rozkazuje kapitan sztabu generalnego. — Musimy się włączyć z porucznikiem Zivkovicem.

Posterunek wykonuje rozkazy i wypuszcza spryszczeni.

W tej samej chwili oficerowie rzucają się na posterunek, obezwładniając go. Przez otwarte bramy zamku wpadają na dziedzińiec spryszczeni oficerowie.

Na dziedzińcu zamkowym odwach pod dowództwem młodego oficera staje pod bronią. Apis odzywa się do dowódcy:

— Jesteśmy tutaj z szóstakami! Mam nadzieję, że pan wie, o co idzie? Oficer chce odwachowi odstąpić.

W tej chwili pojawia się w jednym z okien błąda twarz porucznika Zivkovic, który podaje spryszczenym klucze od drzwi zamku.

Oficerowie wtargnęli do wnętrza. Na proździe pędzą dwaj żołnierze z pochodniami. Ciężkie drzwi dębowe do komnat królewskich są zamknięte i nie chcą ustąpić pod razami siekier. Dopiero podłożony naboij dynamitowy toruje spryszczenym dalszą drogę.

Krół, zbudzony hukiem eksplozji, wyskoczył z łóżka, lecz ucieczka jest niemożliwa, oficerowie są już w sypialni. Dwadzieścierz kule przeszływa króla, dwadzieścierz kule utopiono w jego małżonkę. Szable oficerów poicyły zwłoki do niepoznania.

— Co powiemy wojsku? — zapytuje ktoś.

— Pokażcie mu trupy, żeby przekonał się, jak Serbja mści się na zdrajcach!

Przez otwarte okna Konaku wylatują dwa skrzwawione i na strzepy porabane ciała i spadają na bruk dziedzińca zamkowego przed grozą przejętymi żołnierzami.

Tak zginął ostatni z Obrenowiczów. Po mieście rozlega się i z każdą chwilą potężniejszy okrzyk:

— Niech żyje Piotr Karageorgiewicz, król Serbów!

# KRONIKA.

## «Powstanie warstwy pracującej i jej dziejowe znaczenie».

Odczyt ks. dyr. AL. Mościckiego.



ułatwiają prowadzenie gospodarstwa na letniku

## Kaczanowski już w lipcu stanie przed sądem doraźnym.

Postępowanie, prowadzone przez Kaczanowskiemu, w trybie doraźnym, jest bliskie ukończenia i zapewne już w początkach lipca Kaczanowski stanie przed sądem doraźnym.

## W puszczy augustowskiej.

Puszcza Augustowska czasów obecnych jest tylko cząstką tych olbrzymich borów, które niegdyś, wypielniac dorzecze Hańczy i Biebrzy, sięgały do górnej Narwi i dalej przez Bug wchodziły w dolinę rzeki Wieprza. W ten sposób Puszcza Augustowska łączyła się dawniej z Puszcza Knyżyńska z Puszcza Białowieską, oraz na południe z Puszcza Zieloną i Białą czyli Kurpiowską aż hen pod Wyszoków i Pultusk ku Warszawie. Dzisiejsza Puszcza Augustowska ogranicza się tylko dorzeczem Biebrzy i Hańczy, zajmując zwarty kompleks leśny o powierzchni 116.585 ha i stanowi wschodnią część pojezierza Mazurskiego.

Najliczniejsze są w Puszczy bory sosnowe, tworzące parę odmiennych typów i odcieni. W miarę zwiększenia się w glebie ilości gliny i marglu, występuje obficie świerk jako domieszka, a nawet w formie czystych drzewostanów świerkowych. Na wilgotnych siedliskach mamy olszyny, z większą lub mniejszą domieszką innych drzew liściastych, jak jesionu, dębu, grabu i osiki, tworzące t. zw. typy gondowe i olsowe. W podszyciu nieraz bardzo bujnie i licznie występuje jarzębina, jałowiec i inne krzewy.

Ze świata zwierzęcego łownego zamieszkuje Puszcza na stałe wilk, dzik, sarna, lis i zając, często, jako gość pojawia się tu łos i jelen. Z ptactwa pierwsze miejsce zajmuje głuszc, dalej ciętrzew, jarząbek, słonka i liczna rzesza ptactwa wodnego. Z gatunków mniej znanych na innych ziemiach polskich podkreślić należy stary przylot i gnieźdzenie się czarnych bocianów.

Puszcę przecina na długości około 120 km. kanał Augustowski. Znakiem rozpoznawczym kanału Augustowskiego, został wykonany w latach 1830—1840 przez inżynierów wojskowych Królestwa

Polskiej. Punktem wyjścia dla projektu budowy kanału było jezioro Serwy, położone w środku Puszczy. Jezioro leży na najwyższym poziomie naturalnego wodorozdziału Niemna i Wisły, wobec czego decyduje ono o stanie wody w całym kanale i przy pomocy odpowiednich szluz jedno-, dwu- i trzykomorowych umożliwiony jest spław kanałem, bądź w kierunku Wisły i Gdańska, bądź na Niemen i Klajpedę.

Jako całość Puszcza Augustowska jest wielkim i wspaniałym pięknem zbiorowiskiem roślinnym. Posiada ona swoisty charakter i pomimo, że mając mniej żyzną glebę w porównaniu np. do Puszczy Białowieskiej, a przez to będąc więcej od niej ubogą florystycznie, jednak pod względem piękna wcale jej nie ustępuje. Puszcza Augustowska posiada bowiem oprócz przepysznych drzewostanów, bogactwo wód w postaci małych jezior i to stwarza specjalny jej urok i tajemniczy czar.

Należy jednak pamiętać, że Puszcza Augustowska jest nie tylko pięknym pomnikiem przyrody, ale także jest ona wielkim obiektem gospodarczym. W puszczy uwieczony jest olbrzymi kapitał, który w postaci przyrostu drzewnego daje wieczystą rentę. W życiu wewnętrznym drzewostanów Puszczy toczy się ciągła walka o byt i w procesie wzrostu i dojrzewania drzewostanów wiele osobników słabszych ginie śmiercią naturalną. Leśnik zatem jako gospodarz lasu ma przed sobą zadanie i obowiązek nie tylko młodać i chronić puszcze jako wspaniałe twory przyrody, ale także regulować i właściwie użytkować te osobniki drzewne, które przyroda w biologii lasu tak rozrzućnie przeznacza na zagładę.

## Tam, gdzie jasko zamienia się w złoto.

Klasyk krajem jasko, masła i słoniny jest Danja.

W zachwycającej restauracji w Elsinnore — pisze dziennikarz angielski — miałem sposobność zjeść po raz pierwszy w tym miłym kraju — jasko. Zjadłem właściwie nie jasko, lecz „aeg”, takie bowiem jest dźwięczne miano tego produktu. Przy tłumaczeniu na język angielski, dźwięk „aeg” traci dużo na swoistości. To jest, nieprzymierzając, jak gdyby ktoś naszego kochanego władce, zamiast „king” nazwał np. „König”. W tych dwu nazwach jest ogromna różnica, aczkolwiek oba oznaczają panującego monarchę.

„Aeg” otoczone jest w Danji pewną

## WYPADKI.

— Rozszalały rumak na ul. Rossa. Wczoraj ul. Rossa była terenem nieszczęśliwego wypadku, którego ofiarą padł 26-letni Furman Edward H. Mianowicie, gdy wspomniany jechał wymieniać ulicę, w pewnej chwili koń jego przestraszył się jadącego samochodu i począł pnieć. Wówczas uderzył o przydrożny słup, H wypadł na jezdnię, uderzając głową o bruk, wskutek czego odniósł szereg ran głowy.

Nieszczęśliwego w żłonkę ulokowano w szpitalu Żydowskim. Stan jego nie budzi obaw o życie.

— Skutki ciekawości. Wczoraj na ul. Kalwaryjskiej wyjechał pomiędzy kilku osobnikami krwawa bójka, w której trakcie zraniony został w twarz czterolatek tamtejszy bezrobotny 26-letni Stefan Wojtkiewicz (Obozowa 28), który przegladal się bójce. Rannego opatrzyło Pogotowie Ratunkowe.

— Nieszczęśliwy wypadek. Szofer 28-letni Edward Kunucki, zam. we wsi Jabłonówka, koło Nowo-Wilejki, napelniając wczoraj w południe zapomocą pompy kichę samochodową, uległ nieszczęśliwemu wypadkowi. Mianowicie, w pewnej chwili pompka odskoczyła, uderzając go rączką w lewe oko, które wskutek tego „wypłynęło”. Kunickiego Pogotowie odwoziło do szpitala św. Józefa.

## KRONIKA POLICYJNA.

— Kradzieże. Lewinowa Fania (W. Pohlunka 10) doniosła policji, że w nocy z 17 na 18 nieznanymi sprawcy, oderwawszy listwę od drzwi i usunawszy sztabę, dostali się do mieszkania i unieśli kurtkę skórzana, nakrycia stołowe i inne rzeczy, łącznej wartości 450 zł.

## JAKA DZIŚ BĘDZIE POGODA?

Przeważnie pochmurno i deszcz. Skłonność do burz. Chłodno. Porywiste wiatry zachodnie i północno zachodnie.

## DYZURY APTEK.

Dziś w nocy dużoż apteka Rostkowskiego (ul. Kalwaryjska 31), Wyszokowskiego (ul. Wielka 3), Frumina (ul. Niemiecka 23), Augustowskiej (fróg ul. Stefańskiej i Kijowskiej 2), oraz wszystkie na przedmieściach, prócz Sniptezek.

## WIADOMOŚCI KOŚCIELNE.

— **Procesja.** Dzisiaj o godz. 6 wiecz., w kościele po-Bernardyńskim odbędzie się uroczyste nieszpory, po których nastąpi uroczysta procesja z Ceterema Ewangeljami: Młynową, Zerczną do mostu, koło Soboru i z powrotem ulicą św. Anny.

Pierwsza ewangelja przy kaplicy „Stopni”—druga przy Krzyżu na Zarzecz, trzecia przy domu T-wa „Przyszłość”—czwarta przy klasztorze P. P. Bernardyńskim.

„Te Deum” i błogosławieństwo przy pierwszym ołtarzu.

W związku z uroczystością uprasza się P. T. Właścicieli Domów i mieszkańców o udekorowanie bram i okien.

— **Pielgrzymka do Kalwarji.** Dnia 25 b. m. o godz. 7 rano po prymaryj, wyruszy z kościoła po-Bernardyńskiego procesja do Kalwarji.

— **Ferje Sądu Arcybiskupiego i Metropolitalnego.** W dniu dzisiejszym Sąd Arcybiskupi i Metropolitalny rozpoczyna ferje letnie, Trwać one będą do 20 sierpnia.

## Z MIASTA.

— **Na odbudowę kościoła po-Trynitarskiego.** Komitet Odbudowy Kościoła Wojskowego (po-Trynitarskiego) na Antokolu (po-Trynitarskiego) na Antokolu w Wilnie, pragnąc zebrać potrzebny fundusz dla dokonania dzieła odbudowy świątyni dla wojska, wydał portret zwycięzców zeszłorocznego challenge'u s. p. por. Żwirki i s. p. inż. Wigury w celu rozpowszechnienia go wśród najszerszych warstw naszego społeczeństwa. Przez wydanie tego portretu Komitet pragnął również złożyć jeszcze jeden hold bohaterom lotnikom oraz przyczynić się do utrwalenia ich nazwisk i wielkiego ich czynu w pamięci wszystkich Polaków.

Dochód ze sprzedaży portretu przeznaczony jest całkowicie na odbudowę wyżej wymienionego kościoła. Nabywającym portret Komitet składa serdeczne Bóg zapłać.

Cena portretu wynosi zł. 3 (trzy); cena egzemplarza naklejonego na kartonie — zł. 5 (pięć). Upoważnione do sprzedaży portretów osoby winny posiadać wydane przez Komitet legitymacje z fotografiami.

Siedziba Komitetu: Antokolska 38/40. Prezes ks. mjr. Jan Zywicki.

## URZĘDOWE.

— **Konsulat lotewski w Wileń.** w dn. 22, 23 i 24 b. m. będzie nieczynny z powodu świąt lotewskich.

## SPRAWY MIEJSKIE.

— **Jakie wynagrodzenia pobierają tawnicy?** Jak wiadomo, w związku z nową ustawą samorządowa tawnicy magistratu nie mają otrzymywać pensji. Natomiast przewidziane jest częściowe wynagrodzenie za posiedzenia i to z pewnym ograniczeniem. Wobec powyższego najbliższe posiedzenie Rady Miejskiej ma ostatecznie zdecydować sprawę poborów tawnic magistratu.

— **A jednak! tawnicy będą.** Dowiadujemy się, że wbrew pierwotnej uchwale, magistrat postanowił jednak w roku bieżącym zasieć tawniki na centralnych ulicach miasta. Ta reasumpcja uchwały spowodowana została petycją, jaką w tej sprawie do magistratu złożyli mieszkańcy śródmieścia. (Rychło w czas).

## SPRAWY WOJSKOWE.

— **Przegląd poborowych rocznika 1911.** Obecnie po zakończeniu przeglądu poborowych rocznika 1912, Komisja Poporowa przystąpiła do przeglądu mężczyzn urodzonych w roku 1911-ym, którzy w roku ubiegłym zakwalifikowani zostali jako czasowo do służby wojskowej niezdolni (kat. B). Dziś, 20 czerwca, przed Komisją Poporową winni stawić się wszyscy mężczyźni tego rocznika i tej kategorii z nazwiskami rozpoznającymi się na litery: L, Ł, N, O i P.

## SPRAWY PODATKOWE.

— **Przes Izby Skarbowej E. Ratyński wyjechał w dniu 20 czerwca r. b. na lustrację powiatowych Urzędów Skarbowych oraz w celu zorganizowania w tych Urzędach nowych „działów podatków od nieruchomości i od lokali w związku z przejęciem wspomnianych agend z dniem 1 VIII r. b. od samorządów.**

— **Podróż polna do końca b. m.** Na czas nieobecności Prezesa E. Ratyńskiego zastępstwo objął Naczelnik Wydziału V—B. Bieunas.

## HANDEL I PRZEMYSŁ.

— **Nowe przepisy, dotyczące wyrobu i sprzedaży nabiału.** Z dniem 24 b. m. wchodzi w życie nowe przepisy regulujące sprzedaż i wyrób nabiału, a w szczególności mleka. Nowe przepisy zakazują sprzedaż mleka z baniek, jak to przeważnie ma obecnie miejsce na rynkach wileńskich.

Mleko musi być sprzedawane wyłącznie butelkami litrowymi i półlitrowymi. Na rynkach można będzie sprzedawać mleko jedynie z wozów specjalnie do tego celu dostosowanych. Jeżeli chodzi o nabiał, to ten może być sprzedawany wyłącznie w opakowaniach.

Nad ścisłym przestrzeganiem nowych przepisów nadzór będą miały władze administracyjne.

## SPRAWY RZEMIEŚLNICZE.

— **Nowe rynki zbytu dla produkcji wileńskiej.** Stery gospodarze otrzymali wiadomość, że na rynkach światowych otwierają się możliwości zbytu dla wileńskich wyrobów rzemieślniczych. W pierwszym rzędzie mogą być eksportowane do Hamburga deseczki jodłowe i sosnowe do beczek. Poza to wielkie zainteresowanie wyrobami polskimi panuje w Palestynie, dokąd mogą być eksportowane wszelkie wyroby.

## SPRAWY ROBOTNICZE.

— **Narady prezesów chrześcijańskich związków zawodowych.** W dniu dzisiejszym w lokalu Centrali Chrześcijańskich Związków Zawodowych przy ul. Metropolitalnej 1 odbędzie się konferencja prezesów wszystkich chrześcijańskich związków zawodowych. Na konferencji tej omawiane będą sprawy zawodowe.

— **Wciąż sprawa „dni wychodnych” w piekarstwie.** Dziś w godzinach rannych w lokalu Inspektoratu Pracy przy ul. Ostrobramskiej 19 odbędzie się konferencja właścicieli zakładów piekarskich z pracownikami tych zakładów. Tematem narad będzie sprawa nieudzielania przez niektóre piekarnie bezrobotnym „dni wychodnych”. Na ostatniej konferencji, która się odbyła w ubiegłym tygodniu, szereg właścicieli piekarni zobowiązał się zatrudnić bezrobotnych piekarzy podczas tych dni.

## Z ŻYCIA STOWARZYSZEN.

— **Posiedzenie Wil. T-wa Lekarskiego** wspólnie z Kolem Wileńsk. T-wa Internistów Polskich odbędzie się dnia 21 b. m. o godz. 8 ej wiecz. w sali własnej przy ul. Zamkowej Nr. 24 z następującym porządkiem dziennym: Dr. Łobza — O metodzie wodoleczniczej Żniniewiczza. Dr. de Rosset—Nowsze poglądy w leczeniu anemji żelazowej. Dr. Oko—Wartość kliniczna metody Althausena.

## SPRAWY AKADEMICKIE.

— **Zarząd A. K. M. zawiadamia członków,** że dn. 21-VI b. r. od g. 10 do g. 11,30 będzie czynna biblioteka Kola w celu zapoznienia się w materiały do referatów wakacyjnych, obowiązujących wszystkich członków.

## SPRAWY SZKOLNE.

— **Rosyjskie i litewskie gimnazjum otrzymały prawa państwowe.** Jak nas informują, litewskie gimnazjum i rosyjskie im. Puszkina w Wilnie na mocy ostatniego rozporządzenia Ministerstwa Oświaty otrzymały prawa gimnazjów państwowych.

— **Normy plac i wpisów w szkolnictwie prywatnym.** Nakładem Zarządu Głównego Towarzystwa Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych (Warszawa, Bracka 18) ukazały się „Normy plac i wpisów w szkolnictwie prywatnym”, ustalone, jako umowa zbiorowa przez tak zw. „Komisję Norm”, organizację rodziców, nauczycieli, dyrektorów i właścicieli szkół na rok szkolny 1933—34. Cena egzemplarza 20 groszy.

— **Zarząd Stowarzyszenia Absolwentów Średniej Szkoły Handlowej Męskiej w Wilnie** zawiadamia wszystkich absolwentów, że w dniu 23 b. m. (piątek) o godzinie 5 odbędzie się zebranie informacyjne w sprawie egzaminów, w lokalu Szkoły przy ul. Biskupiej.

## RÓŻNE.

— **Rodacy z za oceanu na rzecz Bazyliki Wileńskiej.** Wczoraj sekretarjat Komitetu Ratowania Bazyliki Wileńskiej otrzymał z Ameryki wiadomość, że parafianie parafji św. Jadwigi w Cambridge Mass M. S. A. złożyli na remont zagrożonej świątyni wileńskiej 75 dolarów. Kwota powyższa przekazana została na rachunek Komitetu.

W ubiegłą niedzielę w lokalu Towarzystwa Chrześcijańskiego Uniwersytetu Robotniczego, przy ul. Metropolitalnej 1, ks. mgr. Aleksander Mościcki wygłosił odczyt p. t. „Powstanie warstwy pracującej i jej dziejowe znaczenie”.

Prelegent w wstępie zaznaczył, że nierówność między ludźmi ze względu na ich uzdolnienia datuje się jeszcze od najdawniejszych czasów i zobrażował w treściwych słowach społeczeństwa starożytno, podkreślając nierówność poszczególnych warstw społeczeństwa w Grecji i w Rzymie.

Następnie ks. Mościcki omówił przeobrażenie się psychiki ludzkiej pod wpływem chrześcijaństwa. Nastąpiło to w pierwszych wiekach po narodzeniu się chrześcijaństwa, a utrwaliło się w wczesnym średniowieczu. Z kolei omówił cel, zadanie i rolę cechów średniowiecznych, podkreślając pierwsze początki pracy najemnej

i kształtowanie się systemu kapitalistycznego we Francji, Anglii i północnych Włoszech. Dalszy rozwój najemnictwa i rewolucja przemysłowa doprowadziły do tworzenia się osobnej warstwy społecznej, t. j. robotniczej.

Prelegent, wskazując na dzisiejszy chaos w dziedzinie społecznej i gospodarczej, nawoływał robotników do organizowania się, ażeby najbliższa przyszłość kształtowała się nie jednostronnie, lecz przy udziale wszystkich warstw, a tembardziej warstwy pracującej, która liczy największą ilość członków.

Sala była przepelniona. Około 500 chrześcijańskich robotników słuchało odczytu.

Należy zaznaczyć, że jest to pierwszy odczyt z cyklu referatów, które organizuje Chrześcijański Uniwersytet Robotniczy dla mas pracujących.

m. r. s.

## ŻYCIE KATOLICKIE.

### Ojciec święty potępią rząd Hiszpanji.

RZYM. Silne wrażenie wywołało nowe wystąpienie Papieża przeciwko rządowi Hiszpanji. Przyjmując pielgrzymkę hiszpańską, Papież powiedział:

„Mielismy nadzieję, że nastąpi pewna poprawa w tych niesłychanie smutnych warunkach, w jakich żyje obecnie katolicka Hiszpanja, znajdująca się w rękach niedowiarków i przesładowców wiary katolickiej. Nadzieje te nie spełniły się. Staje się niezbędnem i najpilniejszym zwrócić się do

### Dola katolików w Niemczech hitlerowskich.

Na marginesie zajęć, jakie miały miejsce w Monachium podczas ostatniego zjazdu katolickiej organizacji Kolping, wychodzący w Królewskiej Hucie „Oberschleisicher Kurier” ogłasza list jednego z uczestników zjazdu, oburzający zachowanie się hitlerowców wobec katolickich swych współobywateli. Okrzyki w rodzaju „Saukatholik verreckel!”, „katholische Schweine”, wymyślił pod adresem księży: „dunkle Pfaffenbrut”, powtarzały się ciągle, nie licząc napadów, których

ofiara m. in. padły przewodniczący związku z niemieckiej Szwajcarii, któremu zwichnięto rękę.

„Jedynie pamięć Ukrzyżowanego — pisze informator — powstrzymała nas od publicznego dania wyrazu swemu oburzeniu”.

Z Frankfurtu n/Meinem donoszą, że w Palatynie dokonano trzeciego już w tych okolicach zamachu na plebanję katolicką. W miejscowości Stotton podłożono mianowicie bombę, która wybuchem swym zniszczyła cały budynek. (Kap).

### Przejście prawosławnej kolonii czeskiej na katolicyzm.

(Dubno - KAP) Czesi prawosławni, obywatiele polscy zamieszkujący wieś Ludhadowkę, w parafji dubieńskiej, przeszli w tych dniach gremjalnie na katolicyzm. Nowonawróceni przybyli tu przed

70-ciu laty i byli katolikami. Jednakże rząd rosyjski pod groźbą wydalenia z granic państwa zmusił ich do przyjęcia prawosławia. Obecnie, w wolnej Polsce, wrócili do wiary swych ojców.

## Teatr i muzyka.

— **Teatr muzyczny „Lutnia”** Dzieśniejszy występ artystów warszawskich. Dziś rozpoczynają szereg występów znakomity artyści stolicy w wielkiej sali w 17 obrazach „Hallo! Witajcie!” W wykonaniu pierwszego programu biorą udział wybitne siły artystyczne: Stanisława Nowicka, Mary Świąćka, Nina Wilińska, Harry Cort, Mieczysław Dowmont, Stefan Laskowski, Kazimierz Worch i inni. Kierownictwo artystyczne — Witold Zdzitowiecki. Kierownictwo muzyczne — Aleksander Wiliński. Ceny miejsc zostały zniżone. Początek o godz. 8 m. 30 wiecz.

— **Teatr Letni** — „Piorun z jasnego nieba” — premiera! Dziś o godz. 8 m. 15 wiecz. Teatr Letni bawić będzie publiczność świetną, pełną humoru komedia w 3-ach aktach St. Kiedrzyńskiego „Piorun z jasnego nieba”.

Jutro i w dni następane — „Piorun z jasnego nieba”.  
— **Dwa występy K. Junoszy-Stepowskiego** w Teatrze Letnim. W piątek i sobotę o godz. 8 m. 30 wiecz. Zespół Reduty da dwa widowiska fenomenalnej sztuki L. Pirandella p. t. „Żywa Maski”. W roli głównej wystąpi jeden z największych asów sceny polskiej — Kazimierz Junosza - Stepowski. — Ceny miejsc specjalne.

## POLSKIE RADJO WILNO.

Wtorek, dnia 20 czerwca.  
7:00: Czas. Gimnastyka. Muzyka. Dziennik poranny. Muzyka. Chwilka gospodarza. 11:57: Czas. 12:05: Audycja dla poborowych (muzyka). 15:25: Giełda roln. 15:35: Muzyka popularna (płyty) 16:00: Muzyka z Ciecchocina. 17:00: Pogad. muzyczna prof. M. Józefowicza. 17:15: Koncert chóru ukraińskiego. 18:15: „Przyroda Palestyny” — odczyt. 18:35: Recital fortepianowy. 19:20: „Mniejszość niemiecka we Włoszech” — odczyt. 19:40: „Na widokregu”. 20:00: Godzina żyćców (płyty). 20:50: Dziennik wieczorny. 21:00: Koncert popularny. 22:00: Feljton Kornela Makuszyńskiego. 22:15: Muzyka taneczna z Ciecchocina. 22:25: Wiad. sport. 22:35: Kom. mteor. 22:40: Muzyka taneczna z Ciecchocina.

Środa, dnia 21 czerwca.

7:00: Czas. Gimnastyka. Płyty. Dziennik poranny. Muzyka. Chwilka gospodarza. 11:57: Czas. 12:05: Audycja dla poborowych (muzyka). 12:25: Przegląd prasy. 15:25: Giełda roln. 15:35: Muzyka dawna (płyty). 16:00: Koncert. 17:00: „Teren i kolonie w życiu narodów” — odczyt. 17:15: Odczyt dla nauczycieli muzyki. 17:35: Koncert z Ciecchocina. 18:55: „Co myślę o sporcie i turystyce?” — odczyt. 18:35: Koncert dla młodzieży (płyty). 19:05: „Co się dzieje w Wilnie?” — pogad. 19:40: Kwadr. liter. 20:00: Audycja wesola. 20:35: Dziennik wieczorny. 21:05: Skrzynka roln. 21:15: Koncert kameralny. 22:00: Muzyka z płyt. 22:15: Muzyka. 22:35: Wiad. sport. 22:40—23:00: Muzyka tan.

## Popierajcie Polską Macierz Szkolną.

## Ofiary.

złożone w Administracji „Dziennika Wileńskiego”.  
Zamiast kwiatów na grób s. p. Marji Terechowej, koleżanki składają ją bezrobotnej inteligencji zł. 30.— (zł. trzydzięci).  
N. N. dla Felicji Tomkiewicz zł. 3.—.

**Sala do wynajęcia**  
na odczyty i zebrania  
Orzeszkowej 11  
od 11—3 i od 6—8 wiecz.

Z KRAJU. SPORT.

Samowola włóścian.

Mieszkańcy wsi Piątkowszczyzna gminy żyrmuńskiej pow. lidzkiego w liczbie około 70, na czele z sołtysem Dominikiem Kozłowskim, uzbrojeni w kije i kamienie, zmusili do ucieczki od pracy w majątku Piątkowszczyzna robotników, zatrudnionych przy sypianiu grobli i kopaniu rowów. Po-

dobny wypadek zdarzył się w dniu następnym, kiedy to grupa około 50 osób, na czele z Konstantym i Wiktoorem Budrewiczami, uzbrojona w łopaty i koły, zmusiła do opuszczenia miejsca pracy zatrudnionych tam robotników, a nawet zniszczyła groble, zasypała rowy i uniemożliwiła dalszą pracę.

Kobiety udaremniły praktyki sekciarzy.

W ubiegłą niedzielę na jeziorze Grzywicze, pow. wołyńskiego, baptyści mieli „ochrzcić” kilku nowopozyskanych wynawców. Chodziło o 7 młodych parobczaków i 4 dziewczęta.

W szczególności dostało się 3 duchownym baptystom, z których jednego odwieziono do szpitala.

Gdy już ceremonia się rozpoczęła, zjawiała się na miejscu grupa kobiet, matek zbłątaneczej przez sekciarzy młodzieży, które po-

czyły kijami okładać zarówno „nawróconych”, jak i „nawracających”.

Burzliwy wiec żydowski w Iwju.

W Iwju, w domu Kuźmiewca, odbył się wiec, zwolany przez Ligę Pomocy Pracującym w Palestynie. W czasie wiecu, po przemówieniach radnego gm. Iwje Lejwy Bakszta i Mojżesza Kaga-

nowicza, zaatakowani przez mówców rewizjonistów, którym zarzucano demagogię, wywołał bójkę. W rezultacie obecny na sali komendant post. P. P. wiec musiał rozwiązać.

Wichura zrywa druty.

Silna wichura zerwała druty telefoniczne na drodze Michałowszczyzna—Niemirów. W ciągu godziny, zanim linie naprawiono, nie było połączenia telefonicznego.

Niszczanie drzewek przydrożnych.

Przed niedawnym czasem szosa na linii Wilno—Rzesza została obsadzona drzewkami. Niestety jacyś barbarzyńcy wyrwali one-gdaj 20 młodych drzewek. Za wandalami wszczęto poszukiwania.

Z POGRANICZA.

Konferencja graniczna.

Na odcinku granicznym Wiżajny odbyła się polsko-litewska konferencja graniczna, poświęcona sprawie wydania trzech przestępców kryminalnych z więzienia litewskiego w Rosieniach.

Ponadto załatwiono szereg innych spraw lokalnych.

W wyniku narad postanowiono wydać zbiegów, wzamian Litwini wydadzą zbiegłych przestępców z Polski.

RADJO A ZACMIENIE SŁONECZNE.

Podczas zaciemnienia słonecznego dokonywanego w Stanach Zjednoczonych obserwacji nad wpływem tego zjawiska na fale elektromagnetyczne, krótkie i ultrakrótkie. Stwierdzono, iż na chwilę przed zupełnym zaciemnieniem, siła dźwięków wzrosła, potem spadła i znów wzrosła.

Saperzy mleli najładniejsze stoisko na wystawie sportowej.

Rozpisany przez komitet wystawy sportowej konkurs na najładniejsze stoisko wystawy sportowej zakończył się zwycięstwem 3 B. Sap. Saperzy otrzymali 32 głosy, co wystarczyło im do zajęcia pierwszego miejsca. Drugie miejsce zajęło stoisko P. W. Leśników — 30 głosów. Na trzecim miejscu znaleźli się członkowie Z. O. H. „Bin”. Na dalszych zaś miejscach są: 4) Sokół, 5) Z. A. K. S., 6) 5 p. p. leg., 7) 1 p. p. leg., 8) A. Z. S., 9) Z. H. P., 10) K. O. P.

Obozy i kursy W. F. i P. W.

W bieżącym sezonie władze wojskowe za aprobatą Państwowego Urzędu Wychowania Fizycznego i Przeprosobienia Wojskowego organizuje cały szereg obozów i kursów w. f. i p. w. czy to z dziedzin ogólniej, czy też

Łotysze przysłali swoje zgłoszenie.

Wczoraj Wil. Kom. Tow. Wioślarski otrzymał list z Łotwy, zgłaszający osady wioślarskie Łotwy. Nie ulega więc już żadnej wątpliwości, że w Trokach 9 lipca startować będą osady zagraniczne. Łotysze piszą ponadto, że ze

Czy postowie angielscy piją jak konie?

Sir Alfred Solter, znany angielski lekarz-bakterjolog i członek parlamentu (konserwatysta) wygłosił na uroczystym posiedzeniu ligi wstrzemięliwości w Glasgowie mowę o alkoholizmie... wśród deputowanych parlamentu angielskiego. Mówca oświadczył, że większość członków izby nadużywa alkoholu.

Magistrat m. Wilna ogłasza przetarg na roboty asenizacyjne w szpitalach Miejskich, Przytułku i ogrodnictwie.

Oferty, ze wskazaniem ceny ryczałtowej za oczyszczenie każdej poszczególnej instytucji oraz od beczki — z podaniem wymiaru beczki należy składać do dnia 22 czerwca 1933 r.

Magistrat m. Wilna.

Warunki przetargu są do przejżenia w Wydziale Zdrowia i Opieki Społecznej (pokój Nr. 2), gdzie również będzie się odbywać przyjmowanie ofert.

Preparaty Drożdże winne, rzepę ścierniskową.

Nasiona TRAW PASTEWNYCH POLECA Wileński Spółdz. Syndykat Rolniczy Wilno, ul. Zawalna 16 9.

Dr. med. Cymbler

WENERYCZNE, SKÓRNE, MOCZOPI. Tel. 15-64. MICKIEWICZA 12, róg Tatarskiej, 9-2 i 5-8.

Dr. Zeldowicz

CHOR. WENERYCZNE, MOCZOPI. I SKÓRNE 9-1 i 5-8 w.

Dr. Ginsberg

Choroby skórne, weneryczne i moczopłowe. WILEŃSKA 34 od godz. 8-1 i 4-8 tel. 557.

Dr. Zeldowiczowa

kobięce, weneryczne, dróg mocz. prz. 12-2 i 4-6. UL. MICKIEWICZA 24, za taki mały pokójki, 704 skromnie urządzone, to

Magistrat m. Wilna ogłasza przetarg na roboty asenizacyjne w szpitalach Miejskich, Przytułku i ogrodnictwie.

Oferty, ze wskazaniem ceny ryczałtowej za oczyszczenie każdej poszczególnej instytucji oraz od beczki — z podaniem wymiaru beczki należy składać do dnia 22 czerwca 1933 r.

Magistrat m. Wilna.

Warunki przetargu są do przejżenia w Wydziale Zdrowia i Opieki Społecznej (pokój Nr. 2), gdzie również będzie się odbywać przyjmowanie ofert.

Preparaty Drożdże winne, rzepę ścierniskową.

Nasiona TRAW PASTEWNYCH POLECA Wileński Spółdz. Syndykat Rolniczy Wilno, ul. Zawalna 16 9.

Dr. med. Cymbler

WENERYCZNE, SKÓRNE, MOCZOPI. Tel. 15-64. MICKIEWICZA 12, róg Tatarskiej, 9-2 i 5-8.

Dr. Zeldowicz

CHOR. WENERYCZNE, MOCZOPI. I SKÓRNE 9-1 i 5-8 w.

Dr. Ginsberg

Choroby skórne, weneryczne i moczopłowe. WILEŃSKA 34 od godz. 8-1 i 4-8 tel. 557.

Dr. Zeldowiczowa

kobięce, weneryczne, dróg mocz. prz. 12-2 i 4-6. UL. MICKIEWICZA 24, za taki mały pokójki, 704 skromnie urządzone, to

«POLSKIE BANANY» z plantacji niemieckich junkrów.

W num. 12-tym „Tygodnika Warszawskiego” czytamy: — W basenie portowym imienia marszałka Piłsudskiego w Gdyni stoją obecnie dwa statki, z których wyładują banany w stanie niedojrzałym, zielone. Banany te nadeszły do gdynskich dojrzewalni bananów, gdzie podane będą procesowi dojrzewania, poczem odesłane zostaną w głąb kraju, do poszczególnych hurtowni owocowych, celem dalszej rozsprzedaży w różnych miastach.

W jeden z tych statków nazywa się „Eben” i przybył do portu gdynskiego pod banderą niemiecką, drugi natomiast jest statkiem holenderskim i nazywa się „Hoop op Zege”. w związku z powyższymi transportami bananów, otrzymaliśmy garsc niezmiernie ciekawych informacji, które niewątpliwie zainteresują naszych czytelników.

Kto wygrał na loterii?

WARSZAWA. (Pat.) W 4-ym dniu ciągnięcia II klasy Państwowej Loterii Klasowej głównej wygrane padły na numery: 10.000 zł. — 25230, 57946, 62.624. 5.000 zł. — 125247, 142160.

G I E L D A.

WARSZAWA (Pat.) 19.VI.1933. Waluty i dewizy: Belgja 124,90-125,00-124,10 Holandia 358,35-358,25-359,20-357,40. Londyn 30,26-30,21-30,42-30,12. Nowy York 7,32-7,36-7,25. Nowy York kabeł 7,33-7,37-7,29. Paryż 35,09-35,18-35,00. Szwajcaria 172,15-172,98-171,72. Włochy 46,87-46,92-46,46. Berlin w obrocie nieoficjalnie. Akcje: Bena Polski 75. Lipop 9,00-9,75. Tenf. niej. noita. Dolar w obrocie pryw. 7,31-7,35. Rubel złoty 4,84 1/2-4,85.

CEDELA GIELDY ZBOŻOWO-TOWAROWEJ I LNIARSKIEJ W WILNIE z dnia 19. VI. 1933 r.

Za 100 kg. parytet Wilno. Ceny transakcyjne: Zyto zbierane 21,25-21,50. Tend. utrzym. Mąka pszenna 0000 A luks. 57,50-56,87 1/2. Tend. słabsza. Mąka żytnia 55 proc. — 33. Mąka żytnia 65 proc. — 28. Razowa 25. Razowa szatrowana 25,50. Otręby żytnie 11. Kasza grycz. 1/1 palona 39. Kasza perłowa (pecał) Nr. 2 29,50-30. Kasza perłowa Nr. 3 35. Kasza owsiana 49. Siano 9,25. Ceny orient.: Pszenica zbierana 29-30. Tend. słabsza. Jęczmień zbierany na kaszę 18. Owies zbierany 13-13,50. Mąka żytnia siatkowa 24. Otręby pszenne 12. Otręby jęczmienne 10,50. Kasza gryczana 1/2 palona 27. Kasza grycz. 1/1 biała 37. Słoma 7. — Ceny za len bez zmian.

Kino „REGJA”

Miłość Kozaka

Ceny na wszystkie miejsca Balkon 25 gr. — Parter 50 gr.

HELIOS

D Z I S I! KTO ZABIŁ BANKIERA SPILLERA? „Kobieta Kameleon”

wyświetla nocna Mary Glory, przesłana Marie Bell i najdom. amant Jean Murat w wielkim filmie sensacyjnym

PAN

JACKIE COOPER «SKIPPY»

Film porusza szereg aktualnych spraw. Nad program: Dodatki dźwiękowe.

CASINO

p t.: CHANDU

Straszliwa działalność promieni „X”. Ob emocjonująca taśta tego filmu i dodatek muzyczny w wyk. Harry Herlika z orkiestrą. CENY ZNIŻONE. Dzien. BALKON 25 gr. Dzien. PARTER 54 gr. — DLA MŁODZIEŻY DOZWOLONE.

PRZESYŁKI do żywnościowe, odzieżowe, lekarstwa i pieniężne z GWARANCJĄ SZYBKIEJ DOSTAWY

ROZNE Oddam dziecko na własność chłopak zdrowy 1 rok. Grodzka 25 m 3. Madziwicz. -2

LEKARZE. DOKTOR JANINA PIOTROWICZ-JURCZENKOWA

ZGUBY Zginął pies „Buldog (Boxer)”, usy stojące bez ogona, maśel tygrystej, wabił się „Moor”.

Zdrojowska. Zaleszczyki, Pensjonat „Stefa” wśród ogródów, blisko Oniestru wikt. dekorowy.

PRACA Mieszkania i pokoje Do wynajęcia 1 lub 2 pokoje słoneczne z balkonem i wszelkimi wygodami.

AKUSZERKI AKUSZERKA M. BRZEZIŃSKA

AKUSZERKA AMIAŁOWSKA

Dr. Zeldowiczowa

LETNISKA. Sklep spożywczy - tytoniowy egz. około 100 lat w centrum miasta.

Kupno Sprzedaż MAJĄTEK 400 ha 6 km. od Ignallna

CLAUDE AVELINE. Podwójna śmierć Fryderyka Belot'a.

(Z upoważnienia autora przełożył Stefan Skarżyński). PROLOG. Szymona Riviere poznałem w mojej przyjaciółki Constance. Dość często można go tam spotkać, a widywanoby jeszcze częściej, gdyby Constance nie rezerwowała dla niego osobnych wieczorów, o które wszyscy przyjaciele są zazdrośni.

1) Zuje ich do siebie. Wszyscy są nią zachwyceni, kobiety zaś, zirytowane tem, że zaniedbuje ona zlekka ich towarzyswo, zapewniają, że nie szczeniły swych łask nikomu. Proszę tylko pomyśleć, kobieta samotna! Ale nie znają się one na mężczyznach, ani na Constance. Co do mnie, mogę ręczyć za nią — a jeżeli należałoby uczynić wyjątek (czyż ona nie ma prawa do miłości, jak każda inna?), uczyniłbym go jedynie dla Szymona Riviere.

Szczyć się tem, że jestem tym zśród jej znajomych, z którym rozmawia najchętniej, ale wynurzenia jej nie przybierają nigdy formy wyznań. Constance opuszcza powieki i wzdycha: „Ach, Klaujduszko, życie jest takie ciężkie!” Na twarzy jej maluje się zmęczenie, zmierzania ono tę twarz, nie ujmując jednakże nic z jej wdzięku. Wydaje się wówczas biedną małą dziewczynką, a gdy się widzi ten dziecięcy wyraz twarzy, niepodobna przypuścić, by, tem, co ją przygnębia, była przeszłość. A jednak to właśnie to. Wspomina niekiedy o swem dzieciństwie, o jakimś małżeństwie o śmierci, a potem milknie. Nie wypytuję jej nigdy, ale ten sposób dowiedzenia się ciekawości pochodził przedewszystkiem z chęci ucieczki przed samą sobą. Usiłuję w ten sposób ukryć swą słabość, swe obawy, których się wstydzę. Jednakże pewnego dnia, kiedy byliśmy sami, nie mogła powstrzymać cichych łez, które sprawiły mi wiele bóla. Myślałem, że zacznie mówić. Ale właśnie w tej chwili nadzwał Szymon Riviere. Constance podniosła oczy, usmiechnęła się i wyciągnęła rękę do mnie, mówiąc: „Dzieńdobry, Szymonie” takim tonem, że uznałem za stosowne oddalić się.

Zawsze się boję policji — nie dlatego, bym miał na sumieniu coś karygodnego (przynajmniej w zakresie spraw, które mogłyby go interesować), lecz dlatego, że przeraża mnie ich wszechpotężna i tajemnicza siła. Mam manję na punkcie omyłek sądowych. Zdarza mi się, że wyobrażam sobie, iż jestem fałszywie oskarżony i zostaje skazany na gilotynie. Nie są to wesołe marzenia. Otóż rzecz w tem, że Szymon Riviere jest inspektorem policji śledczej. Gdy Constance oznajmiła mi, jaki jest zawód tego „przyziaciela na wieki”, jak go nazywała, początkowo bym niepomiernie zdziwiony. Wyobrażałem sobie doychczas, jak każdy przeciwny Francuz, że inspektor policji śledczej to człowiek, którego czuć szpiclem o miłę; musi mieć barki potężne, wielki czarny wąs, łapy rzeźnika, melonik, trzewiki z zakrągoniem nosami i ruchy nadętego pawia. Szymon Riviere, to wysoki, szcuplej jęgości, wygolony, z rękami delikatnymi i starannie wypielegnowanymi. Nosi szary, p'lsniowy kapelusz i obuwie ma podobne do mojego. Daremnie szukałem w jego wyglądzie jakiegos szczególnego, któryby zdradzał jego fach, daremnie obserwowałem jego spojrzenie, badałem mowę. Spojrzenie nie miało nic szpiegowskiego, przeciwnie — błdziło daleko, oderwane od życia, a z jego sposobem wyrażania można było, jak się to mówi, „pokazać się wszędzie”. I zresztą czyż mogło być inaczej, skoro cieszył się przyjaźnią Constance? (D. c. n.)